

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 14. PAŹDZIERNIKA, ROKU 1794.

SESSYA RADY NAYWYRSZEY
NARODOWEY.

Dnia 11. Października.

Prezydencya Obywatela Tadeusza Dem-
bouskiego.

Ponieważ obywatel Zaiączek G. L. oświadczył dawniej, iż do ufortyfikowa-
nia *Frugi* 500. ludzi z obozu swego
przytawi; przeto Rada przydając im
culagu na każdy dzień po złt: 1. zaleci-
ła wydziałowi skarbu ażeby na tę potrze-
bę tym czasowo 3,000. złt: z kasy na-
rodowej wypłacić dysponował.

Czytana była tegoż generała Zaiącz-
czka, expedycya do Rady względem spo-
sobów zapobieżenia przykrości, które
podkomendni woyskowi obywatelom wy-
rzadzają. Na co Rada zaleciła opisać,
iż te uciążliwości, nieinaczej wezma ko-
niec, jak gdy ustawa N. Naczelnika
względem wybierania furażów, do ściślejsz
eksekucyi doprowadzoną będzie.

Deputacya centralna W. X. L. do-
niosła Radzie, iż akta, srebra, i kaseę
swoię przesała do *Warszawy*. Uloko-
wanie aktów wydziałowi porządku po-
leciła Rada, a wydział skarbu srebra i
kaseę ma przyjąć, furmanki zaś, na któ-
rych pomienione rzeczy są zwiezione,
odeślane zostały do wydziału żywności.

Wydział potrzeb wojskowych do-
niósł Radzie, o obywatelickiej ofercie, na

rzecz skarbu uczynioney przez obywa-
tela *Kielkiewicza*, dziedzica wsi *Stracho-
wa*. Obywatel ten, odstąpił na tera-
źniejszy potrzeby kraju złt: 2,000. po-
dług kontraktu o fabrykę żelazną, iemu
na szących. Rada ofiarę jego z wdzię-
cznością przyjąwszy, w protokule ją swo-
im zapisać zaleciła.

Komisyja porządkowa ziemi *Łom-
żyńskiej* nadesłała opinią, na podany
przez obywatela *Czarnka* memoriał,
względem przesłania do tej ziemi bile-
tów skarbowych, i względem wywozu ży-
wności za *Narew*, którą Rada oddała
do wydziału żywności. Nota zaś ko-
misyji do rozpoznania szkod przez oby-
watelów wczasie oblężenia *Warszawy*
poniesionych, względem wyznaczenia fun-
duszu na nieuchronne teyże komisyji
wydatki, odeślana została do wydziału
porządku po roztrząśnieniu i przyniesie-
nie opinii.

Obywatele *Holendrzy*, mieszkający wsi
Czołtkowa, przelożyli, iż pomimo zni-
szczenia, którego od wojsk nieprzyjaciel-
skich doznali, do opłaty czynszów przez
dwor są pociągani. Na to zażalenie od-
powiedziała Rada: iż rzeczni obywatele
mają się udać do dworu swego, i tam
niedolę swą przelożyć; a Rada spodzie-
wa się, iż pomieniony dwor przekonany,
że tym, co w dobrym czasie dochody ie-
go powiększali, w nieszczęściu ulga spra-
wiedliwie się należy; będzie zapewne u-

miał pogodzić ludzkosc z interessem swoim.

Kommissya porządkowa xięstwa *Mazowieckiego* przysłała świadectwo, przez dozorcę powiatu *Warszawskiego* dane, że obywatel *Alexander Haweman* przez wojska nieprzyjacielskie, tak w budowlach, jako i gruntach we wsi *Stuzewie*, jest zniszczony. Rada Naywyższa Narodowa, odezwała rzeczzonego obywatela do prawideł przez wydział żywnosci, względem żądających wsparcia, ogłoszonych.

Wydział Instrukcyi, przyniósł projekt odezwy do *Prus* wschodnich i zachodnich, który przez Radę przyjęty został.

Sessya solwowana na dzień następujący, na godzinę 11. z rana.

DEKLARACYA

Rady Naywyższej Narodowej względem wyboru nowego Naczelnika siły zbroyney.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Na mieysce Obywatela *Tadeusza Kościuszki*, w akcyi 10. Października, naynie-szczęśliwszym zdarzeniem w niewolę wziętego, obywatela *Tomasza Wawrzeckiego* generała lieutenanta z mocy aktu powstania Naczelnikiem siły zbroyney ogłasza. Nim zaś ten zacznie pełnić obowiązki swoje, wedle tegoż aktu, obywatela *Zaiączka* generała lieutenanta, komendantem wojsk Rzpltey deklaruje, i jemu do posłuszeństwa wszystkich komendantów wojskowych obowiązuje.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady dnia 12. miesiąca Października, 1794. R.

Tadeusz Dembowski Prezyd:

T. Czech Rady Naywyższej Narodowej Sekretarz.

ODEZWA

Rady Naywyższej do Wojska.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA,

Nader smutnym i bolesnym przy-padkiem, wskazanym przez wolę Opatrzności, chcący doświadczyć stałości

naszey, i okazać może, iż losy narodów nie od ludzi szczeólnych, lubo nayzacowniejszych, lecz od związku powszechnego, i jedności wszystkich zależą, stało się, iż *Tadeusz Kościuszko* naywyższy Naczelnik, dostał się w ręce nieprzyjaciół. Czulość Rady naywyższej narodowej jest wielka; lecz przysięgła zbawić wolność, lub paść z iey upadkiem. Stosownie zatym do aktu powstania narodu w *Krakowie* dnia 24. marca uczynionego, nominowała naczelnikiem obywatela *Tomasza Wawrzeckiego*, generała lieutenanta i Radcę w Radzie naywyższej narodowej, którego obywatelskie i rycerskie przynioty wszystkim dostatecznie są znane. Do tego więc naczelnika raporta swoje czynić, i jego ordynansom, posłusznemi dywizye wojsk Rzpltey będą. Mężni rycerze! dotąd odważnie za wolność walczący, dzielcie razem z nami smutek, i nadzieie nasze: wśród żalu powszechnego, oyczyzna wam została, tey bronieć do zgonu przyrzekliście, a żadne zdarzenia zwatnie nie będą mogły odwagi tych, coraz przysięgli zwyciężyć lub zginąć. Rada naywyższa narodowa przekonana o gorliwości i męstwie wojsk Rzpltey, pod komendą obywatela generała NN będących, zleca mu ninieyszą rezolucyą przy befele nieodwłocznie ogłosić.

Dan w *Warszawie* dnia 12. miesiąca Października 1794. roku na sessyi Rady naywyższej.

T. Dębowski przyrzucający.

Tomasz Czech Rady naywyższej narodowej Sekr:

L I S T

Rady Naywyższej Narodowej, do Tadeusza Kościuszki Naywyższego Naczelnika. Naywyższy Naczelniku.

Rada Naywyższa oyczyznę w twoim nieszczęściu opłakuje. Nie pokładając w losie tey ufności, którą w cnocie twojej statecznie okazywała. Rozpaczać o

oyczyźnie, i powinność obywatelska, i twój przykład nie pozwalają. Póki ci wolna będzie komunikacya z Radą, mów śmiało o potrzebach twoich, i tych walecznych mężów, którzy towarzysze twych trudów, dzielą dzisiaj smutne twe położenie. Tyle ceny do twego powrotu przywiązuemy, iż w zamiarę twej osoby, chętnie byśmy nieprzyjacielowi wszystkich jego iehców wrócili; i nie masz w Radzie żadnego, któryby wolności swej ohotnie za twoję niepoświęcił. Rzadkim trafem odbierasz, Naczelniku, od współczesnych ten hołd, który ci najpóźniejza potomałość oddawać będzie.

Te są uczucia, te wyrazy Rady N. które w kolei prezydencyi, łączę z osobistym winnego uznanowaniem uczuciem.

T. Dembowski prezydujący.

L I S T

Od Rady Najwyższej Narodowej do obywatela Tomaszka Wawrzackiego.

Nieszczęście spotkało *Tadeusza Kościuszkę*, i naród utracił w nim Naczelnika szanowanego i kochanego. Żal słuszny odejmuje moc dłuższego o tym mówienia. Uwzięiony, zostawił nam przykład ducha niepokonanego i nieumiejącego uleść nieszczęściu. Obywatelu! Rada Najwyższa Narodowa, dopełniając swą powinność, w akcie powstania wyrażoną, zatrudniła się nominowaniem, na jego miejsce, Naczelnika. Wzywa do tego stepaia ciebie, i wierzy: że twe cnoty obywatelskie, i twe światło dopełnią nadziei naszej; zaleca ci przeto, abyś natychmiast do *Warszawy* przyjechał.

T. Dembowski prezydujący.

R O Z K A Z

Obywatela Zajączka, Generała Licutnanta, Kommanderującego ogłoszony w woy-sku dnia 14. Października 1794.

Koedzy! postanowiony od N. Naczelnika kommandantem waszym, a przez

Radę N. narodową potwierdzony i ogłoszony, poki nowy naczelnik nie zacznie pełnić swoich obowiązków, najsmutniejszą wam donoszę wiadomość, iż *Tadeusz Kościuszko*, najwyższy Naczelnik, kochany nasz wodz i oyciec, walcząc za oyczyznę, za niepodległość narodu, za wolność braci swoich, ranami okryty dostał się w niewolę. Smutek i żal lży wam wyciska, mężni koedzy! na to doniesienie. Ja też waszych tamować nie chcę: owszem z waszemi łączę moje. Zapłaczymy wszyscy nad smutnym zdarzeniem, które potkało dzielnego rycerza, najlepszego miłośnika oyczyzny swojej, a kochanego wodza naszego. Ale ta czułość niech nie prowadzi do osłabienia w nas mężstwa i odwagi. Przeciwnie zapalmy się najgorętszą chęcią pomśzczenia się za niego i oyczyznę. Koedzy! dla tego on temu smutnemu podpadł losowi, że nie wszyscy tę mieli, co on, odwagę, że pierzechliwi opuścili go w pośród nieprzyjaciół. My więc, bracia! my szczerze do niego przywiązani, okażmy, iż ma w nas godnych siebie mścicielow, że duch jego przelany jest w serca nasze, i że nim ożywieli, umiemy utrzymywać tę świętą sprawę, za którąśmy walczyć przyśięgli, i której obrona ściągnęła nas pod chorągwie nieodżałowanego naczelnika naszego. Spodziewam się koedzy, iż na samo to wspomnienie, duch mężstwa zagrzejemy umyły wasze, że będziecie wierni obowiązkom waszym, i nikt z was nieważną trwogą, nie będzie przerażał współtowarzyszów swoich w ten czas, kiedy wraz z odważnym ludem *Warszawskim*, i z całym ludem *Polskim*, zachęcać się i zapalać powinniście do pomśzczenia się nad nieprzyjacielem. Wierzcie mi, iż on nie nad sobą, lecz nad oyczyzną boleje. Bojaźliwość wasza skrociliby dni jego; a przeciwnie każdy wasz czyn waleczny, największą sprawi w sercu jego pociechę; bo będzie mógł z chlubą powiedzieć, iż był wodzem ludzi odważnych.

Dowóz żywności do miasta wolnego Warszawy, od dnia 1. do 31. miesiąca Sierpnia.

Dostawiono żywności w ciągu całego tego miesiąca żyta korcy 2,289. pszenicy korcy 2,037½. grochu 673¼. gryki korcy 4. ięczmienia korcy 2,009. owśa korcy 8,679½. warzywa fur 399. włośzczyzny fur 2. siana fur 6,938. słomy fur 362. drew fur 3,617. węgla fur 799. mąki pszennej korcy 1,369. żytniej korcy 5,892½. gryczanej korcy 26. mąki ięczmiennej korcy 16. kaszy jaglanej korcy 185. kaszy gryczanej korcy 903½. kaszy ięczmiennej korcy 527. kaszy pszennej korcy 491. kaszy żytniej korcy 17. wołów sztuk 4,752. cieląt 1,492. wieprzów sztuk 1,564. baranów sztuk 10,365. drobiu sztuk 51,299. mała faska 1,011½. słoniny polci 86. gorzałki kuf 43. jay kop 7,881½. sera kop 698. flodu korecy 446½. chmela fur 56. ryb beczek 92. chleba bochenków 3,088. sucharów funtów 19,954. kartosli korcy 179. kózłów sztuk 692. fadeli sztuk 41. raków fur 7. śledzi beczek 24. miodu praśnego beczek 30. cebuli fur 30. orzechów korcy 30. oleju lnianego beczka 1.

Od dnia 1. do dnia 30. Września tegoż roku.

Dostawiono w ciągu całego tego miesiąca żyta korcy 6,114. pszenicy korcy 1,523. grochu korcy 431. gryki korcy 10. ięczmienia korcy 2,237. owśa korcy 16,049. włośzczyzny fura 1. warzywa fur 1,534. siana fur 9,382. słomy fur 664. drew fur 3,856. węgla fur 654. mąki pszennej korcy 2,471. mąki żytniej korcy 5,423. mąki gryczanej korcy 67. Kaszy żytniej korcy 2. kaszy pszennej korcy 44. kaszy różnej prowiantowej korcy 16. kaszy jaglanej korcy 330. kaszy gryczanej korcy 360. kaszy ięczmiennej korcy 1,056. wołów sztuk 9,471. cieląt sztuk 1,337. wieprzów sztuk 1,927. baranów sztuk 9,288. drobiu sztuk 29,676. mała faska 980. słoniny polci 160. piwa beczek 116. gorzałki kuffów 13. Jay kop 4,666. sera kop 946. flodu korecy 93. ryb beczek 75. prowiantu z ziemi Nurikiej

fur 250. prowiantu Prusakom zabranego fur 260. mąki pruskiej pak 385. chleba bochenków 5,229. wędliny sztuk 100. kózłów 28. śledzi beczek 187. achteleków 4. minogów achteleków 8. kartosli korcy 507. faski sztuk 33. maku korcy 5. siemienia konopnego korzec 1. grzybów wieńców 60. cybuli korcy 119. 1 fur 7. orzechów korcy 38. miodu praśnego beczek 2. soli beczek 45. raków fur 5. ogorków fur 61. gruszek fur 147. kawy funtów 7,854. cukru funtów 12,664. imbiru funtów 2. pieprzu funtów 390. żółędzi fur 18. wina oxeft 1.

Wydział skarbowy, w Radzie Najwyższej Narodowej.

W ten czas, kiedy przemoc Tar-gowickiego spisku cnotliwych i przwiązanych do oyczyzny uciskała obywatelów, doznał skutków okropnych tej przemoc i obywatel *Zorawski* superintendent, w skarbie koronnym; pozbawiony bowiem funkcji superintendenta krey, dla uchronienia się od mściwej nienawiści, osoba swą za granicę uchronić się został przymuszony. Wydział skarbowy prześwadczony, o nieskażonej dla oyczyzny i skarbu obywatela *Zorawskiego* wierności, oraz dokładnym powierzonych o-nemuż dochodów publicznych i jego dozorowi sprawowaniu, wymierzając o-nemuż przyzwoitą sprawiedliwość, zwraca o-negoż do wydartego mu przez przemoc o-bowiązku superintendenta w skarbie, wzywa tegoż obywatela, aby niebawnie do oyczyzny powrócił, obliżnie oraz tych, którzyby o-miejscu, w którym się pomieniony obywatel *Zorawski* znajduje wiadomemi być mogli, aby o niniejszym wydziału skarbowego rezolucyi, onego uwiadomić chcieli. Niniejsze obwie-szczenie do gazet podać, kancelaryi swej zaleca.

Dan w Warszawie na sefsyi, dnia 11. miesiąca Października 1794. roku.

Xiądz Hugo Kollatay przyd:
Wydziału skarbu.